

Relacja z konferencji

- Związek zakończył proces konsultowania i opiniowania dwóch ważnych projektów nowelizacji – ustawy o systemie oświaty i Karty Nauczyciela. Rządowe propozycje zmian oceniamy negatywnie. Nastroje nauczycieli są fatalne. Nauczyciele nie godzą się na kolejne szkodliwe reformy – mówił prezes ZNP na konferencji 5 listopada br.

Zdaniem ZNP bardzo **groźne są zmiany w ustawie oświatowej** (chodzi o projekt nowelizacji ustawy o systemie oświaty z 28 sierpnia 2013 r.).

ZNP nie zgadza się na przekazywanie przez samorządy różnym podmiotom prawnym lub fizycznym placówek oświatowych bez względu na liczbę uczniów lub słuchaczy, a także na umożliwienie związkom komunalnym prowadzenia szkół i placówek. Jeśli zmiany wejdą w życie, taki związek wyznaniowy, jak głośny od wczoraj za sprawą wpisanej do swojego statusu libacji – związek Wyznawcy Słońca, będzie mógł przejąć od samorządu szkołę lub bursę do prowadzenia.

Te zmiany przyczynią się do dalszej komercjalizacji oświaty. - Zdaniem ZNP, celem tych propozycji jest przede wszystkim dalsze ograniczenie stosowania Karty Nauczyciela w szkołach i placówkach publicznych – podkreślał szef ZNP.

- **ZNP nie zgadza się na podporządkowanie nauczycieli samorządom.** Rząd chce bowiem przenieść awans zawodowy oraz komisje dyscyplinarne nauczycieli na poziom organu prowadzącego szkołę, czyli samorządu. To zamach na autonomię nauczycieli, ich niezależność oraz możliwość angażowania się w życie społeczne i obywatelskie. Nauczyciele staną się zakładnikami organów prowadzących, utracą swoją autonomię – mówił prezes Sławomir Broniarz.

Dodał, że ZNP obawia się, że przesunięcie organu nadającego nauczycielowi mianowanemu stopień nauczyciela dyplomowanego z organu sprawującego nadzór pedagogiczny na organ prowadzący szkołę zablokuje wielu nauczycielom możliwość rozwoju zawodowego. Z przyczyn ekonomicznych samorządy bowiem nie będą zainteresowane awansem nauczycieli.

- Nie zgadzamy się, by kariera zawodowa nauczycieli zależała od decyzji wójta np. takiego jak wójt Gminy Darłowo, który chciał likwidować szkoły wbrew oczekiwaniom rodziców, głodujących w obronie szkoły podstawowej i gimnazjum w Dąbkach – mówił szef Związku. - Nie możemy dopuścić do sytuacji, by awans zawodowy został uzależniony od uznania samorządowców, a nie od oceny ekspertów.

Nauczyciele nie akceptują także zmian dotyczących:

- skrócenia urlopów wypoczynkowych i możliwości skorzystania z urlopu dla poratowania zdrowia,
- systemu liczenia wynagrodzeń (zastąpienie średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego wskaźnikami kalkulacyjnymi środków ogółem przeznaczonych na wynagrodzenia nauczycieli)

- dodatkowej biurokracji i wprowadzenia nowych dzienników rejestrujących realizowanie zajęć i czynności innych niż zajęcia prowadzone bezpośrednio z uczniami.

Nauczyciele mają już tego dosyć. Dlatego 5 listopada 2013 r. Prezydium ZG ZNP zdecydowało o przeprowadzeniu Ogólnopolskiej Akcji Protestacyjnej ZNP pod hasłem „**Dość tego**”.